

GŁOS ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Czasopismo parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie
Nr 3 (225) Rok XXI Październik 2018 ISSN 1508-5910



Historia Peregrynacji

Podczas 45. Konferencji Episkopatu Polski w kwietniu 1957 r., której przewodniczył – już po wyjściu z więzienia – Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński, biskupi zatwierdzili projekt Nawiedzenia wszystkich polskich parafii przez wierną kopię Cudownego Obrazu Jasnogórskiego. Prymas przekonał wszystkich prostym rozumowaniem: – Skoro nie może cały naród nawiedzić swojej Królowej na Jasnej Górze, dlatego niech Matka Boża odwiedzi wszystkie swoje dzieci tam, gdzie żyją, czyli w ich parafiach.

Wierna kopia

Należało wykonać odpowiednią kopię Cudownego Obrazu. Tego zadania podjął się prof. Leonard Torwirt, konserwator i artysta malarz z uniwersytetu toruńskiego. Będąc kiedyś na Jasnej Górze, powiedział z zadumą do ojców paulinów: – Jestem z pochodzenia Szwedem, to znaczy moje nazwisko jest szwedzkie. Tak myślę, że kiedyś będę musiał jakoś Matce Bożej na Jasnej Górze wynagrodzić za napaść Szwedów w 1655 r. – Zgodził się na wykonanie kopii, jednak po obejrzeniu na Jasnej Górze wyjętego z ołtarza Cudownego Obrazu, ogarnęły go wątpliwości, że wykonanie kopii przerasta jego możliwości, jego wiedzę. Na to zareagowała jego żona, również konserwator zabytków: – No, mój drogi, jeżeli tu już przyjechaliśmy, to musisz to zrobić, i zrobisz to dobrze. – Zgodził się. Patrząc na oblicze Matki Jasnogórskiej, wypowiedział słowa zachwytu: – Przecież tu nie chodzi o kopię, ale o portret. Twarz jest tak pełna wyrazu, że wydaje się żywa.

Prof. Torwirt dniami i nocami malował od razu dwie kopie. Także nocami, ponieważ paulini przynosili mu Cudowny Obraz z kaplicy, aby malowane kopie były nie tylko jak najwierniejsze, ale by także zostały niejako napełnione mocami Wizerunku Jasnogórskiego. 2 maja 1957 r. prof. Torwirt, oddając owoc swej pracy, odczuwał jakby zażenowanie, ale w jego oczach widać było radość. – Niczego większego w życiu nie dokonam – tak sam ocenił swe dzieło. Ksiądz Prymas był bardzo zadowolony z tej pracy, powiedział, że rzeczywiście obrazy są wierne Cudownemu Wizerunkowi. Jedna z kopii została przez Księdza Prymasa ofiarowana Ojcu Świętemu Piusowi XII, a druga – po poświęceniu przez Papieża – udała się na szlak Nawiedzenia. Kopię Jasnogórskiego Obrazu poświęcił 14 maja 1957 r. Papież Pius XII. Zawiózł ją do Rzymu Prymas Stefan Wyszyński, któremu dopiero teraz komuniści pozwolili pojechać, by odebrał, czekający na niego od kilku lat, kapelusz kardynalski.

Obraz Matki Bożej Jasnogórskiej, „namaszczony” niejako papieskim błogosławieństwem, był początkowo wystawiony w katedrze warszawskiej, by 26 sierpnia 1957 r., w pierwszą rocznicę Jasnogórskich Ślubów Narodu, powędrować na Jasną Górę. Zanim został ukazany milionowej rzeszy pielgrzymów, przeszedł symboliczne zaślubiny. Wyjęto wówczas Cudowny Obraz z Kaplicy i przeniesiono go do Bazyliki Jasnogórskiej, gdzie obydwie obrazy zbliżono do siebie jakby na znak „świętego pocałunku”, ufając, że Obraz Nawiedzenia będzie szedł przez polską ziemię obdarzony mocami Cudownego Obrazu, że to ta sama Królowa Ja-

snogórska idzie nawiedzać swój lud. Potem Matka Boża w swoim Cudownym Obrazie powróciła do Kaplicy na swoje miejsce, a Obraz Nawiedzenia procesjonalnie został przeniesiony po wałach Jasnej Góry, które w tym dniu wyobrażały wszystkie dzielnice Polski, oczekujące na wizytę swojej Królowej. Z wałów jasnogórskich rozpoczęło się, trwające ponad dwadzieścia lat, Nawiedzenie wszystkich parafii polskich.



Etapy i dramaty

Przebieg Nawiedzenia można podzielić na kilka etapów. Pierwszy z nich obejmuje okres od 26 sierpnia 1957 r. aż do roku milenijnego. W tym czasie kolejno dziesięć diecezji (warszawska, siedlecka, łomżyńska, białostocka, warmińska, gdańska, chełmińska, gorzowska, wrocławska, opolska) przeżyło Nawiedzenie Obrazu Matki Bożej. W roku 1966, decyzją Episkopatu Polski, zatrzymano Nawiedzenie parafialne, aby na Milenijnym Szlaku Tysiąclecia Obraz Nawiedzenia mógł być obecny w 25 miastach biskupich.

21 kwietnia 1966 r., od Gniezna rozpoczął się drugi etap Nawiedzenia. Następnie udano się do Poznania, by 3 maja dotrzeć na Jasną Górę. Kopię Wędrującej Pani ustawiono przy głównym ołtarzu na Szczyście Jasnogórskim, by mogła odbierać cześć od niezliczonych rzesz pielgrzymów. Podczas uroczystej Mszy św. Episkopat Polski pod przewodnictwem Kardynała Wyszyńskiego ponowił Akt Oddania Narodu w macierzyńską niewolę Maryi za wolność



Kościół w Polsce i świecie. Niestety, tylko w Gnieźnie, Poznaniu i na Jasnej Górze Obraz bez większych przeszkód mógł być świadkiem milenijnych uroczystości. Aby dotrzeć na Wawel, do Krakowa (6 maja), musiał w nocy przebyć okrężną drogę, ponieważ komuniści zaczęli już „polować” na Obraz Nawiedzenia. W dwa dni później, wspaniała procesja z Obrazem – z Wawelu, na Skałkę i z powrotem, z udziałem gospodarza abp. Karola Wojtyły, całego Episkopatu i ogromnej rzeszy rozradowanych krakowian – była odpowiedzią na czynione ze strony władz trudności. Następnie Obraz dotarł do Piekar Śląskich, Gdańska, Lublina, Fromborka...

Jak się jednak okazało, tego duchowego znaku obecności Matki Bożej w naszym narodzie nie mogły dłużej znieść komunistyczne władze. Po uroczystościach w Lublinie, 6 czerwca (inne źródła podają, że 7 czerwca), Obraz był odwożony na Jasną Górę. Po przejechaniu niecałych 20 km, samochód został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO, wśród których był wyższy oficer i prokurator. Z samochodu wyrzucono wszystkie kwiaty, okryto go brudną plancką i siłą pilotowano do samej Jasnej Góry.



Po tygodniu księża z diecezji warmińskiej przyjechali swoim samochodem na Jasną Górę, aby zabrać Obraz Nawiedzenia na uroczystości milenijne we Fromborku, w niedzielę 19 czerwca. Rankiem 20 czerwca, po zakończeniu uroczystości milenijnych we Fromborku, Obraz przejął Prymas Wyszyński, aby go zawieźć do Warszawy. W drodze między Pasłękami a Ostródą, w Liksajnach, otoczyła prymasowski samochód eskorta milicjantów na motocyklach, którzy siłą przejęli samochód-kaplicę z Obrazem i zawieźli do katedry warszawskiej. W wyniku tej interwencji nie odbyły się przewidziane uroczystości milenijne w Nowym Dworze i na Żoliborzu w Warszawie, w kościele św. Stanisława Kostki.

Obraz został przez duchownych wystawiony w zakratowanym oknie zakrystii. Wierni gromadzili się przed oknem na ulicy, składali kwiaty, palili świece, modlili się. Przewidziane na dzień 3 lipca uroczystości milenijne w Sandomerzu odbyły się bez Obrazu Nawiedzenia. Władze zdawały się triumfować.



Aresztowanie Obrazu

W niedzielę 4 września 1966 r. miało rozpocząć się Nawiedzenie w diecezji katowickiej. Kiedy w piątek 2 września kapłani wieźli Obraz z Warszawy, w lesie pod Będzinem zostali brutalnie zatrzymani przez milicję, nakazano im zawracać z Obrazem na Jasną Górę. Tam oficer MO wezwał ojca Przeora i oświadczył: – Z rozkazu najwyższych władz państwowych obraz ma pozostać na Jasnej Górze. W razie niepodporządkowania się temu rozkazowi, zostaną powołani do służby wojskowej wszyscy wasi klerycy i będzie zlikwidowany wasz klasztor warszawski! – Zaraz też pojawiły się posterunki MO, kontrolujące każdy pojazd wyjeżdżający z Jasnej Góry. Pielgrzymi nazwali milicjantów pilnujących Obrazu „Szwedami XX wieku”. W takich dramatycznych okolicznościach zakończył się drugi etap Nawiedzenia. Odtąd przewidziane duszpasterskim programem Nawiedzenie dalszych diecezji i parafii odbywało się do 1972 r. „przy pustych ramach”, ubogaconych kwiatami oraz symboliczną świecą i ewangeliarzem. 13 czerwca 1972 r. Obraz – za wiedzą Księdza Prymasa – został „wykradzony” przez księży Józefa Wójcika i Romana Siudka oraz dwie siostry służki z Mariówki i po przygodach godnych najbardziej fantastycznego i ciekawego filmu powrócił na trasę peregrynacyjną. Był to już



czwarty etap Nawiedzenia, odtąd przebiegającego normalnie w pozostałych diecezjach: sandomierskiej, kieleckiej, drohiczyńskiej, łódzkiej, wrocławskiej, płockiej, poznańskiej, gnieźnieńskiej i częstochowskiej.

Duchowe owoce

O duchowych owocach Nawiedzenia można by piąć książki. Peregrynacja przerodziła się w wielką manifestację wiary. W dniach odwiedzin Matki Bożej całe parafie przystępowały do spowiedzi i Komunii św., rozbite małżeństwa powracały do jedności, sąsiedzi nie rozmawiający ze sobą od lat podawali sobie ręce do zgody, u alkoholików rodziło się postanowienie porzucenia nałogu. Prymas Wyszyński, na zakończenie pierwszego etapu Nawiedzenia, jaki przypadł w diecezji opolskiej 3 kwietnia 1966 r., powiedział: „Z początku sami byliśmy pełni lęku, czy to Nawiedzenie głęboko zapadnie w duszę. Czy zrodzi łaski nadprzyrodzone. Ale z postawy duchowieństwa stolicy, księży dziekanów archidiecezji i całego społeczeństwa zrozumieliśmy od razu, że działają tu jakieś szczególne łaski Boże. Ileż to razy księża dziękani na Nawiedzeniu ich dekanatu przez Panią Jasnogórską, przekazując Obraz następnemu dekanatowi, wyznawali otwarcie: «Nigdy nie przypuszczaliśmy, że to Nawiedzenie wywoła tak ogromne poruszenie, tak pogłębi ducha wiary i modlitwy». Dzisiaj, gdy obliczamy te wszystkie owoce, sami jesteśmy pełni zdumienia i jak gdyby na nowo poznajemy potęgę i moc naszej Matki. I z naszej piersi wyrwa się wołanie, jak wyrwało się kiedyś z serca zdumionej szczytem Elżbiety: «A skądże nam to, że Matka Pana naszego przyszła do nas?»”.

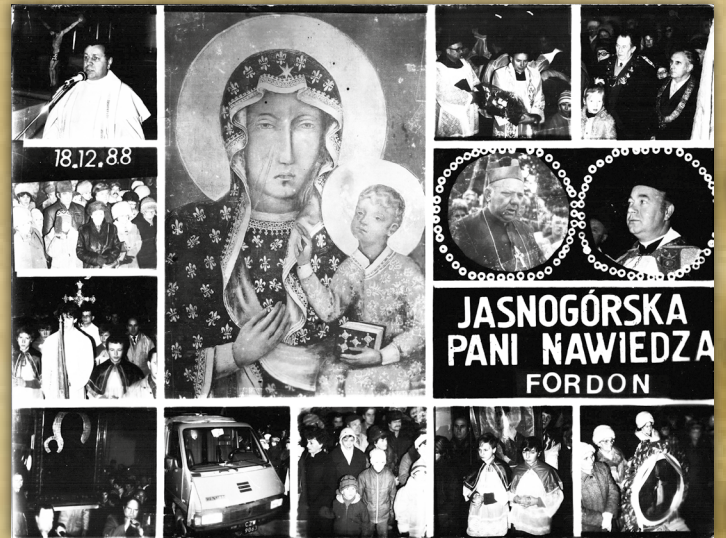
Po aresztowaniu Obrazu partia sądziła, że Nawiedzenie upadnie. Tymczasem duchowe owoce Nawiedzenia „przy pustych ramach” były nie mniejsze, aniżeli Nawiedzenie z Obrazem. A może nawet większe, bo bardziej zroszo-

ne łzami. 4 kwietnia 1967 r., podczas uroczystości rozpoczynających Nawiedzenie w archidiecezji krakowskiej, kard. Karol Wojtyła powiedział w Nowym Targu: „Stoimy wobec pustych ram, lecz te ramy mają dla nas swoją bolesną wymowę – są częścią naszego krzyża (...). Maryja jest wyrazem miłości powszechnej i jednoczącej. W tej miłości nikt nie jest pominięty, nikt nie jest odtrącony, choćby odtrącał. Wszyscy jesteśmy nawiedzani, wszyscy jesteśmy do nawiedzenia zaproszeni”.

12 października 1980 r., na zakończenie Nawiedzenia, Obraz przeniesiono w procesji sprzed katedry częstochowskiej na Jasną Górę. Bp Stefan Bareła powiedział wówczas: „Aby mówić o skutkach Nawiedzenia, trzeba by ujawnić tajemnice milionów serc, należałoby ukazać jedyny w historii Kościoła polskiego, a może i powszechnego, szlak prawdziwej Wędrowniczki, działającej w znaku swojego Wizerunku. Był on z jednej strony znakiem sprzeciwu, a z drugiej – znakiem Bożego błogosławieństwa. Był źródłem nadprzyrodzonych mocy i łask dla polskiego Bożego ludu”.

Niedługo odpoczywał Obraz Nawiedzenia, bo już od 18 października 1980 r. do 30 marca 1982 r. wędrował po wszystkich parafiach Warszawy, a przed jubileuszem 600-lecia obecności Maryi w znaku Jasnogórskiego Wizerunku (1983) Nawiedzenie odbywało się w katedrach biskupich na terenie całej Polski. Ale i to nie był koniec peregrynacji. Od 4 maja 1985 r., od Drohiczyzna, trwa kolejna peregrynacja.

Czesław Ryszka
Niedziela 17/2007



Zdjęcia z Nawiedzenia w roku 1960 i 1988.



MISJE PARAFIALNE

Przed Nawiedzeniem Kopii Cudownego Obrazu Jasnogórskiego
w parafii pw: św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie

1-7 września 2018 r.

1 września (sobota)

- po Mszy św. o godz. 18:30 – nauka dla małżeństw

2 września (niedziela)

- Msze św. o godz. 8:00, 9:30, 11:00, 12:30, 18:30 – na każdej Mszy św. odnowienie przyrzeczeń małżeńskich
- godz. 17:00 – modlitwa za zmarłych i procesja na cmentarzu parafialnym
- po Mszy św. o godz. 18:30 – nauka dla małżeństw niesakramentalnych

3 września (poniedziałek)

- Msze św. z nauką o godz. 9:30 i 18:30 (modlitwa dzieci pierwszokomunijnych z rodzicami)
- godz. 12:00 – Msza św. z nauką dla osób chorych i starszych z sakramentem chorych

4 września (wtorek)

- Msze św. z nauką o godz. 9:30 i 18:30
- Po Mszy św. wieczornej – droga krzyżowa ulicami parafii

5 września (środa)

- Msze św. z nauką o godz. 9:30 i 18:30 (modlitwa wspólnot parafialnych)
- godz. 18:00 – Nowenna do MB Nieustającej Pomocy
- godz. 20:00 – Apel Jasnogórski przy krzyżu na Wyszogrodzie

6 września (czwartek)

- Msze św. z nauką o godz. 9:30 i 18:30 (modlitwa młodzieży i kandydatów do bierzmowania)

7 września (piątek)

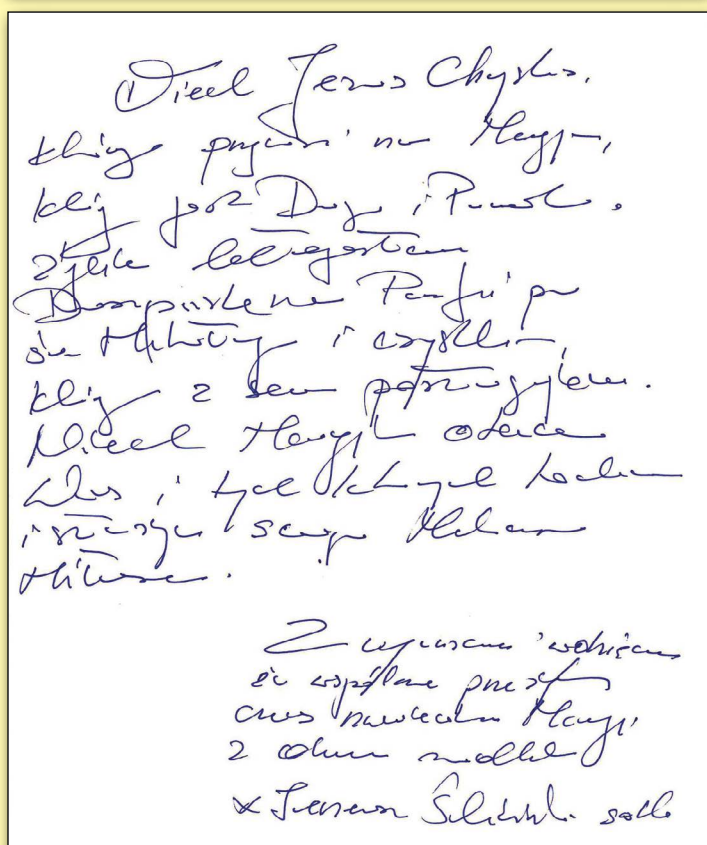
- Msza św. z nauką o godz. 9:30
- godz. 17:00 – powitanie Matki Bożej w Jej Jasnogórskim Wizerunku

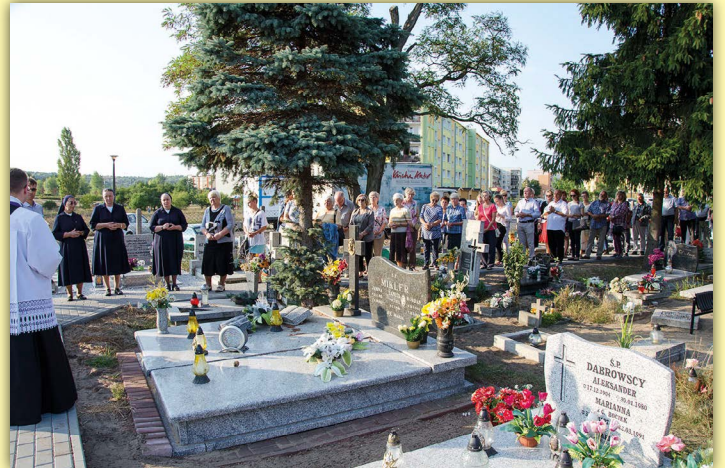
Codziennie:

- o godz. 15:00 – Koronka do Bożego Miłosierdzia (w kościele)
- o godz. 20:00 – Apel Jasnogórski w kościele, (w środę na Wyszogrodzie)
- pół godz. Przed każdą Mszą św. odmawiamy w kościele Różaniec
- pół godz. Przed każdą Mszą św. okazja do spowiedzi



Ks. Ireneusz Śliwiński, salezjanin





W niedzielę, na każdej Mszy św. odnowiono przyrzeczenia małżeńskie

W niedzielę, modlitwa za zmarłych i procesja na cmentarzu parafialnym



Apel Jasnogórski przy Krzyżu na Wysogrodzie



PAMIĄTKA PEREGRYNACJI M.B. JASNOGÓRSKIEJ

W PAR. PW. ŚW. MIKOŁAJA 7/8.09.2018r. BYDGOSZCZ

Pierwszy dzień peregrynacji, 7.09.2018

- 16:15 – nabożeństwo oczekiwania
- 16:45 – procesja na miejsce przywitania
- 17:00 – procesja z Obrazem Matki Bożej od ulicy Sikorskiego przez Rynek
- 17:30 – powitanie i Msza św. w kościele
- 19:00 – czuwanie modlitewne
- 21:00 – Apel Jasnogórski, (prowadzi Kustosz Obrazu, ojciec Paulin)
- 21:30 – czuwanie w ciszy
- 22:00 – Czuwanie modlitewne młodzieży (prowadzi Legion Maryi, ministranci, lektorzy, kandydaci do bierzmowania)
- 23:00 – czuwanie Parafian

- 04:00 – czuwanie Domowego Kościoła
- 05:00 – czuwanie modlitewne w ciszy
- 06:00 – czuwanie Akcji Katolickiej
- 07:00 – Godzinki ku czci Najświętszej Maryi Panny
- 07:30 – Msza św.
- 08:30 – czuwanie modlitewne Żywego Różańca
- 09:30 – nabożeństwo dla matek w stanie błogosławionym i z małymi dziećmi
- 10:00 – Msza św. dla chorych i starszych (celebruje o. Paulin)
- 11:00 – czuwanie Apostolstwa Zbawczego Cierpienia
- 12:00 – Modlitwa Anioł Pański
- 12:15 – czuwanie Służby Liturgicznej Ołtarza
- 13:00 – czuwanie w ciszy
- 14:00 – Msza św. dziękczynna na zakończenie nawiedzenia
- 14:45 – nabożeństwo pożegnania
- 15:00 – procesja z Obrazem Matki Bożej do parafii św. Łukasza ulicami: Wyzwolenia, Swobodną, obraz niosą przedstawiciele grup parafialnych

Drugi dzień peregrynacji, 8.09.2018

- 00:00 – Pasterka Maryjna w intencji powołań (celebrują kapłani pochodzący i pracujący w parafii)
- 01:00 – czuwanie Nadzwyczajnych szafarzy Najświętszego Sakramentu
- 02:00 – czuwanie modlitewne w ciszy



OCZEKIWANIE I POWITANIE



Módlmy się za więźniarki czasu okupacji niemieckiej, które tutaj więziono i stąd przetransportowano do niemieckiego obozu zagłady w Oświęcimiu (około 500 kobiet).

Módlmy się za kobiety – Polki, ofiary zbrodni stalinowskiego ludobójstwa z lat 1939-1956, uwięzione i pomordowane przez NKWD i Urząd Bezpieczeństwa.

Módlmy się za kobiety – więźniów politycznych tutaj osadzonych w okresie stanu wojennego w roku 1981.



*„JEDNA ŚCIANA DZIELI
WOLNOŚĆ OD KAZAMAT”* C.K. NORWID

PAMIĘCI Kobietom,
Więźniom politycznym
Stanu wojennego – 13.XII.1981r.

STOWARZYSZENIE OSÓB
REPRESJONOWANYCH W PRL
„PRZYMERZE” W BYDGOSZCZY
19.VI.2009r.



MSZA ŚW. W KOŚCIELE

My, Kościół!

Matko Najświętsza! Jako Kościół, parafianie, ze swoim biskupem, stajemy przed Tobą, która przynosisz nam Zbawiciela – Jezusa Chrystusa. Po raz trzeci witamy Cię w Jasnogórskim wizerunku w naszej świątyni. Od XII wieku, a może wcześniej, tutaj gromadził się Kościół – wspólnota. Najpierw nad Wisłą, na Wyszogrodzie, dziś tutaj, u św. Mikołaja w Fordonie. Ile radosnych i trudnych chwil przeżywała ta wspólnota, Ty wiesz najlepiej.

Przychodzimy dzisiaj wierni Krzyżowi, Ewangelii i Kościołowi, z radością, ale i z poczuciem ogromnej odpowiedzialności za dzisiejszy Kościół. To z tej wspólnoty rodziły się fordońskie parafie. Dziś Tobie, Matko, za opiekę nad każdą z nich, składamy nasze dziękczynienie.

Matko Najświętsza, w roku 1960 gościliśmy Cię w murach naszej świątyni. Zapewne wierni prosili Cię o odnowę i siłę do walki ze złem. W grudniu 1988 roku prosiliśmy o odnowę naszej Ojczyzny i to „nowe” przyszło. Dziś, w roku dziękczynienia, za 100-lecie odzyskania niepodległości, dziękując za Twoją przemożną opiekę, prosimy o to, byśmy mieli dość siły, by być świadkami Twojego Syna i Twoimi, w zawirowaniach, przeciwnościach i pokusach współczesnego świata w naszej Ojczyźnie.

Matko nasza najlepsza, w roku 1968, 50 lat temu, ówczesny proboszcz wraz z parafianami oddał tę parafię w macierzyńską niewolę Matki Kościoła za wolność Kościoła.

W akcie tym ogłoszono: „My, kapłani i Lud Boży parafii FORDON, stajemy dziś przed Tobą, przejęci głęboką troską o Kościół Chrystusowy na całym świecie, a zwłaszcza w Ojczyźnie naszej, o życie Boże w naszej parafii, o naszą wierność Bogu, Krzyżowi i Ewangelii Chrystusowej.

Pragniemy szczególnym aktem oddać się Tobie całkowicie na własność, to znaczy w macierzyńską niewolę, i w Twoje dłonie złożyć wszystko, co mamy najdroższego. (...) Troskliwa Matko Najświętszej Rodziny! W Twoją macierzyńską niewolę oddajemy wszystkie rodziny naszej parafii, aby przez Ciebie odrodziły się w Bogu i żyły na wzór Rodziny Nazaretańskiej. Będziemy umacniać w nich królowanie Twego Syna, bronić czci Imienia Bożego, strzec prawa Bożego, obyczajów chrześcijańskich i tradycji ojczystych.

OBRONIE Królowo Polski! Zwycięska Pani Jasnogórska, oddajemy Ci szczególnym aktem młodzież naszej parafii, aby pozostała wierna Tobie i Twojemu Synowi.

Matko Kościoła Chrystusowego i Matko nasza (...), oddajemy Tobie, w Twą macierzyńską niewolę za wolność Kościoła Powszechnego i Kościoła w Ojczyźnie naszej, naszą umiłowaną parafię z jej świątynią, naszymi pasterzami i całym wiernym ludem. Oddajemy Ci kapłanów, którzy tu pracują, wszystkich, którzy tu żyją, krepiają się modlitwą i sakramentami świętymi. Wspieraj nas w drodze do Ojca Niebieskiego i pomagaj w wypełnianiu obowiązków, zgodnie z nakazami prawa Bożego i łaski stanu (...).

Zachowaj nas w wierności Krzyżowi Chrystusowemu, Ewangelii, Kościołowi, Ojcu Świętemu i naszym pasterzom. Pragniemy czuć się bezpiecznie w Twych macierzyńskich dłoniach. Wierzmy, że kiedyś Ty sama na progu nowego życia okażesz nas Synowi Twojemu jako umiłowaną własność Twoją.”

Tyle się zmieniło w świecie, a nic nie straciło na aktualności. Polecamy dziś Twjej opiece całą naszą parafię, nas tu obecnych, ale i tych wszystkich pogubionych, których tutaj nie ma. Wypraszać nam, prosimy, siłę do stałości w wierze i do dobrego świadectwa.



Mszę św., pod przewodnictwem ordynariusza diecezji bydgoskiej, bp. Jana Tyrawy, sprawowali księża dekanatu fordońskiego



PASTERKA MARYJNA

O północy, Pasterkę Maryjną w intencji powołań, celebrowali kapłani pochodzący i pracujący w parafii. Słowo Boże wygłosił ks. kan. dr Roman Buliński.

Jest zakątek na tej ziemi, gdzie powracać każdy chce, gdzie króluje Jej Oblicze, na Nim cięte rysy dwie...

Tym zakątkiem na tej ziemi, gdzie chętnie i z radością każdy powraca, jest Jasna Góra. Tu, do tego skrawka polskiej ziemi, na którym króluje Jasnogórska Pani, przybywają tysiące pielgrzymów, a w sierpniu, pieszo, przychodzą tu pątnicy nie tylko z całej Polski ale i spoza jej granic. W cytowanej na wstępie pieśni śpiewamy dalej:

*Bo dla wszystkich swoich dzieci
Ona serce czułe ma.*

Wierni doskonale wiedzą o tym. Dlatego na Jasnej Górze szukają pomocy i wsparcia. Przychodzą do swojej Matyki, bo Ona może pomóc, chce pomóc i rzeczywiście pomaga.

Czy Maryja może nam pomóc?

Uzasadnienie tej prawdy nie jest trudne. Maryja może nam pomóc, gdyż jest prawdziwą i rzeczywistą Matką Jezusa Chrystusa. Syn Jej jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym Człowiekiem. On, dysponując wszechmocą, może spełniać każde życzenie, a tym bardziej życzenie swojej Matki. Potwierdzi to Jezus na weselu w Kanie Galilejskiej, kiedy to na prośbę Maryi uczyni pierwszy cud. Tam, w czasie uczytu weselnej, Maryja zauważyła, że zabrakło wina. Wczuła się w sytuację młodych. Zrozumiała, że brak wina może zmącić radość zarówno nowożeńców, jak i biesiadników. Sama nie była w stanie im pomóc. Przekraczało to Jej możliwości. Obok Niej był jednak Jej Syn. Wiedziała, że jeżeli Go poprosi, On uratuje radość i dobre imię młodych małżonków. I tak się stało.

Wierzmy, że Matka Boża z duszą i ciałem została wzięta do nieba. Tam, w domu Ojca, mając blisko swego Syna, może nadal wypraszać łaski i dalej pomagać.

Czy Maryja chce nam pomagać?

Maryja jest naszą Matką. Tak Jezus zdecydował na Krzyżu. Czego pragnie dobra matka? Przede wszystkim chce dobra i szczęścia swoich dzieci i dlatego im pomaga i ich wspiera.

W Hiszpanii, przed jednym ze startych kościołów, jest figura Matki Bożej. Figura bardzo dziwna. Matka Boża jest pochylona. To pochylenie wyjaśnia stara legenda. Kiedyś ta figura stała prosto, jak wszystkie figury Matki Bożej na świecie. Pewnego dnia przed nią stanęła mała dziewczynka. Przyniosła wieniec z kwiatów, by włożyć go na skronie Maryi. Nie mogła jednak dosięgnąć Jej głowy. Wtedy, jak mówi stara hiszpańska legenda, Matka Boża pochyliła się ku dziewczynce. I tak już zostało.

To tylko legenda. Kryje ona w sobie głęboką prawdę. Mówi nam, że Maryja, Matka nasza, pochyliła się nad każdym, kto do Niej przychodzi, bo chce rzeczywiście pomóc. Zatem Ona nie tylko może, ale i chce nam pomagać.

Czy Maryja rzeczywiście nam pomaga?

Odpowiedź daje nam archiwum jasnogórskiego klasztoru. Tu, na tym zakątku ziemi, gdzie Jasnogórska Pani



*Z żywością, by to kolębie Marii
o Panu sondażowało jak orodzie w nieszczęściu.
D. Kustosz Obr. K. Krzysztof Grzesica*

O godz. 21:00 Apel Jasnogórski poprowadził Kustosz Obrazu, o. Krzysztof Grzesica

króluje przez przeszło 600 lat, Jej czciciele otrzymali i nadal otrzymują wsparcie i pomoc. W archiwum są dwie stare księgi. Opisane są w nich łaski i cuda dokonane za przyczyną Matki Bożej Częstochowskiej. Oprócz najstarszych są i nowsze księgi. Wymowa ich wszystkich jest zawsze ta sama: cuda i łaski, łaski i cuda.

Jan Paweł II, w homilii wygłoszonej w 600-lecie sanktuarium na Jasnej Górze, mówił tak:

Iluz w ciągu tych sześciu wieków przeszło przez jasnogórskie sanktuarium pielgrzymów? Iluz tutaj się nawróciło, przechodząc od złego do dobrego użycia swojej wolności? Iluz odzyskało prawdziwą godność przybranych synów Bożych? Jak wiele o tym mogłaby powiedzieć kaplica Jasnogórskiego Obrazu? Jak wiele mogłyby powiedzieć konfesjonały całej bazyliki? Ile mogłaby powiedzieć Droga Krzyżowa na wałach?

Drogie Siostry i Bracia!

Jedno jest pewne – Maryja nie tylko może pomóc, lecz chce pomóc i rzeczywiście pomaga.

W naszym rozważaniu pójdźmy jednak dalej. **Zastanówmy się nad tym, jak odpowiedzieć Maryi na Jej dobroć.** Nim odpowiemy na to pytanie, spójrzmy wpieryw na fakty.

– Jest faktem, że Maryja wyprasza nam liczne łaski i dzięki temu obdarza nas ogromnym dobrem.

– Jest faktem, że Maryja, obdarzając nas dobrem, daje nam dowód swej miłości. Bowiemy ten, kto kocha, obdarza ukochanego dobrem.

Po rozważeniu tych faktów, odpowiedź na pytanie, jak zrewanżować się Maryi za Jej dobroć, może być tylko jedna:

NA MIŁOŚĆ Maryi można ODPOWIEDZIEĆ TYLKO MIŁOŚCIĄ.

W dniu nawiedzenia parafii przez Kopię Cudownego Obrazu Jasnogórskiego, zapatrzeni w Jej oblicze, postanówmy, że od dzisiaj na miłość Maryi będziemy odpowiadać zawsze miłością. Jak to praktycznie zrobić?

Miłość bliźniego, bliźniego miłość. Wiele razy te słowa padały z tej ambony. Osluchaliśmy się z nimi. Nie robią one na nas wrażenia.

Zatem, zastanówmy się nad tym – o co chodzi w tej miłości?

Miłość kojarzy się nam często z uczuciem. Tymczasem do istoty miłości uczucie nie należy. Istota miłości tkwi w woli, w pragnieniu. Ten, który kocha, obdarza ukochanego dobrem, czyli czyni mu dobrze, mówi o nim dobrze i życzy mu dobrze.

Z tego prosty wniosek – TEN miłością odpowiada na miłość Maryi, kto obdarza bliźniego dobrocią i życzliwością.

Święty Grzegorz Wielki powiedział: *Zabierz życzliwość, a zabierzesz ludziom słońce i uczynisz stosunki ludzkie nie do zniesienia.*

Moi Drodzy! Niech życie Wasze będzie pełne życzliwości. Życzcie zatem bliźniemu dobrze, czyńcie mu dobrze i mówcie o nim dobrze. Dzisiaj, w dniu nawiedzenia parafii przez Kopię Cudownego Obrazu Jasnogórskiego, zapewnijmy Maryję o tym, że zawsze będziemy kroczyć drogą miłości. Tego pragnie również Maryja, gdy mówi: *Zróbcie wszystko, cokolwiek Syn wam powie.* Wie Ona doskonale, że Syn, mówiąc: *Daję wam nowe przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak ja was umiłowalem,* wzywa nas także do kroczenia tą drogą.



NABOŻEŃSTWO POŻEGNANIA

Po Mszy św. o godz. 15:00, w procesji ulicami: Wyzwolenia i Swobodną, Obraz Matki Boskiej Jasnogórskiej przeniesiony został do granicy z parafią św. Łukasza Ewangelisty.



Nabożeństwo dla matek w stanie błogosławionym i z małymi dziećmi



O godz. 10:00, Mszę św. dla chorych i starszych odprawił Kustosz Obrazu, o. Krzysztof Grzesica





Drodzy Parafianie, Drodzy Czytelnicy „Głosu Świętego Mikołaja”

Oddajemy dziś do Waszych rąk specjalny numer „Głosu”. Nie mam wątpliwości, że wydarzenie, które przeżyaliśmy w dniach 7-8 września 2018 roku wpisało się już jako jedno z najważniejszych ostatniego czasu. Było to nasze spotkanie z Matką Najświętszą w kopii Jasnogórskiej Ikony, omodlonej przez Polaków niemal codziennie, w każdej parafii, w każdym kościele i kaplicy od ponad 600 lat. W naszej parafii św. Mikołaja po raz trzeci witaliśmy Jej Wizerunek (z racji zmian granic diecezji, o czym w tym numerze „Głosu”).

Jeśli będzie kolejna Peregrynacja, to być może stanie się faktem w Fordonie za ok. 40 lat. Niech więc ten wyjątkowy numer naszego czasopisma będzie pamiątką w każdej rodzinie naszej parafii i przypomina o tym, co Matka Najświętsza nam miała do powiedzenia w ciszy swojego Oblicza.

Bardzo dziękuję, szczególnie Panu Jerzemu Rusiniakowi, za zaangażowanie i ogromną pracę włożoną w uwiecznienie uroczystości i złożenie tego numeru „Głosu Świętego Mikołaja”.

Ks. Karol Glesmer

Pod Twoją obronę...

Pprzed ponad miesiącem, w wigilię uroczystości Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, Matki Pięknej Miłości, Patronki naszej diecezji, przygotowani przez parafialne misje, przywitaliśmy Naszą Matkę w kopii Jej Cudownego Jasnogórskiego Wizerunku. Cały czas jeszcze trwa w naszej parafii tzw. „Mała Peregrynacja” wizerunku Patronki naszej diecezji, każdego dnia w innej rodzinie. Święto bowiem było jak była u nas Matka, ale teraz trzeba nam wnikać i przejąć się tym, co nam powiedziała w chwilach podniosłych, a może szczególnie w chwilach własnej refleksji, adoracji w ciszy, w dzień czy w nocy.

Dziś, już z perspektywy czasu, bardzo Wam wszystkim, jako duszpasterze, dziękujemy za piękną wspólnotę modlitwy, którą tworzyliśmy w tym czasie jako parafialna rodzina. Dziękuję też za każdą pomoc w przygotowaniu uroczystości.

Dość dawno już ogłaszaliśmy, że chętnie skorzystamy z sugestii dotyczących wizji ołtarza – tronu dla Matki Bożej. Wpłynęły dwie propozycje: pp. Madajów i p. Maternowskiej. Skorzystaliśmy z tych wypowiedzi, i powstał piękny tron na ołtarzu. Miał wyrażać naszą miłość do Ojczyzny z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości, stąd orły zrywające się do lotu i przestrzenie umieszczone jakby ich skrzydła. Te prace wykonał i całość koordynował p. Grzegorz Chojnacki, bydgoski artysta-malarz. Piękną koronę wykonała nasza parafianka,

p. Anna Wiśniewska. Potrzebna była konstrukcja, na której te dekoracje miały być zawieszane oraz konstrukcja platformy, na której był umieszczony obraz, wciągany ponad tabernakulum. Wykonał to p. Andrzej Kuich z Sypniewa wraz z ks. Tadeuszem oraz p. Piotrem Jaworskim, stolarzem z naszej parafii. Kwiaty do ołtarza ofiarowała p. Bernadeta Górna. Przed uroczystością bardzo wiele osób zgłosiło się do pomocy w gruntownym wysprzątaniu świątyni i terenu wokół kościoła.

Dziękujemy za uroczystą oprawę Służbie Liturgicznej, przygotowanej przez ks. Marcina, oraz wszystkim zaangażowanym: Siostrze Miłosierdzia, Akcji Katolickiej, Nadzwyczajnym Szafarzom Eucharystii, Scholi św. Mikołaja, Zespołowi „Potok”, Pani Organistce, Panu Kościelnemu a także wszystkim, którzy garnęli się do niesienia obrazu Matki Bożej w procesji do parafii św. Łukasza. Dziękujemy też osobom kierującym ruchem, pod wodzą p. Sławka Gulczyńskiego, za zapewnienie bezpieczeństwa procesji. Warto nadmienić, że w uroczystości pożegnania uczestniczyli członkowie Kurkowych Bractw Strzeleckich: z Łobzenicy, Żnina oraz Kcyni.

Ważnym przeżyciem była Pasterka Maryjna, sprawowana w intencji powołań, którą celebrowali kapłani, związani z naszą parafią: ks. kan. Roman Buliński, ks. prał. Stanisław Pozorski, ks. prał. Franciszek Kamecki, ks. prał. Piotr Wysga, ks. prob. Edward Wasilewski, ks. prob. Maciej Andrzejewski, ks. prob. Dariusz Wesołek, ks. Waldemar Krawczak, ks. Dariusz Kozłowski, ks. Michał Borowski. Bóg zapłać za Waszą obecność i modlitwę.

Szczególne podziękowania składamy oficerom Służby Więziennej i żołnierzom, którzy wnosili Święty Wizerunek do naszego kościoła, oraz harcerzom 5 BDH „Niezlomni” im. Danuty Siedzikówny, którzy przy naszej parafii organizują swoją harcówkę i zawsze są i chcą być. Za to wszystko Bóg Wam zapłać.

Obyśmy po spotkaniu z Matką stawali się coraz to lepsi, obyśmy przynosili każdego dnia piękne owoce tych szczególnych chwil, przeżytych we wspólnocie Kościoła, jaki razem tworzymy i budujemy.

Niech nam błogosławi i sprzyja, ze Synem swoim Panna Maryja.

Wasz proboszcz

Ks. Karol Glesmer

z księżmi wikariuszami: ks. Marcinem i ks. Tadeuszem

Uroczystości na zdjęciach uwiecznili:

Zuzanna Madaj

Małgorzata Szydłowska

Andrzej Jurkiewicz

Jerzy Rusiniak

oraz archiwum parafii



G Ł O S
ŚWIĘTOGO
MIKOŁAJA

Redaguje zespół: DTP: Jerzy Rusiniak, grafika: Krystyna Karpińska, Aleksandra Szydłowska, korekta: Dorota Gołda, redaktorzy: Beata Madaj, Mirosław Madaj.

Asystent kościelny: ks. kan. Karol Glesmer. E-mail: proboszcz@mikolaj.bydgoszcz.pl

Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. Tel. 52-347-15-55.

Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. Nakład: 1000 egz.

